

Sygn. akt *X K 1220/18*

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., 21 listopada 2019 roku

**Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Dorota Zabłudowska

Protokolant: Wojciech Sroka

po rozpoznaniu w dniach 11 marca 2019 r., 30 maja 2019 r., 7 listopada 2019 r.

sprawy

1. **J. D.**, syna S. i J., urodzonego (...), PESEL: (...)

oskarżonego, o to że:

w dniu 19 stycznia 2018 roku w miejscowości K. działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą używając przemocy oraz uderzając po głowie, twarzy i ciele spowodował obrażenia ciała u P. R. (1) w postaci złamania kości nosa wymagającego repozycji z wylewem krwawym w okolicy lewego oczodołu obrzęku nosa, otarć naskórka powyżej łuku brwiowego lewego oraz w okolicy skroniowej lewej, a także podbiegnięcia krwawe w błonie śluzowej przedsionka jamy ustnej na wysokości zęba 42, gdzie charakter i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one naruszenie czynności narządu ciała (górne drogi oddechowe) i rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż 7 dni

tj. o przestępstwo określone w art. 158 § 1 k.k.

2. **W. D. (1)**, syna J. i Z., urodzonego dnia (...), PESEL: (...)

oskarżonego, o to że:

w dniu 19 stycznia 2018 roku w miejscowości K. działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą używając przemocy oraz uderzając po głowie, twarzy i ciele spowodował obrażenia ciała u P. R. (1) w postaci złamania kości nosa wymagającego repozycji z wylewem krwawym w okolicy lewego oczodołu obrzęku nosa, otarć naskórka powyżej łuku brwiowego lewego oraz w okolicy skroniowej lewej, a także podbiegnięcia krwawe w błonie śluzowej przedsionka jamy ustnej na wysokości zęba 42, gdzie charakter i umiejscowienie uszkodzeń ciała wskazują, że spowodowały one naruszenie czynności narządu ciała (górne drogi oddechowe) i rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż 7 dni

tj. o przestępstwo określone w art. 158 § 1 k.k.

I. oskarżonych **J. D. i W. D. (1)** uniewinnia od popełnienia czynów zarzucanych w akcie oskarżenia;

II. na mocy art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 632 ust. 2 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz J. D. kwotę 1000 (tysiąca) złotych oraz na rzecz W. D. (1) kwotę 1000 (tysiąca) złotych tytułem uzasadnionych wydatków stron - ustanowienia w sprawie obrońcy; a kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt *X K 1220/18*

## UZASADNIENIE

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

P. R. (1) przez 4 lata był w związku z I. W.. Rozstali się w 2017 rok. Powodem rozstania był m.in. fakt nadużywania alkoholu przez P. R. (1) i jego agresywne zachowanie. Znany był z tego, że był karany sędownie, wdawał się w bójki.

/ Dowody: zeznania I. W. k. 56, 125v.-126,

- wyjaśnienia J. D. k. 49-50, 122v.-124v.

- zeznania Z. D. k. 126-127v., k. 38, 49 akt XK 1222/18,

- zeznania Z. R. k. 58, 126-126v.

19 stycznia 2018 r. P. R. (1) zadzwonił do swojego znajomego M. P. z prośbą, by pojechał z nim do jego byłej partnerki I. W., gdyż chciał z nią porozmawiać. M. P. przystał na to i około godziny 20.00 wyjechał samochodem marki G. (...) ze swojego domu i pojechał po P. R. (1) pod jego dom. P. R. (1) siedział na miejscu pasażera. Widoczne było, iż jest pod wpływem alkoholu. W samochodzie był z nimi jeszcze małoletni syn M. P..

Około godziny 21.00 P. R. (1) przyjechał pod dom ojca swojej byłej konkubiny – Z. R. i zaczął pukać do okna. Następnie, na prośbę Z. R. udał się na werandę i zaczął intensywnie uderzać ręką w drzwi. Po głosie P. R. (1) Z. R. wywnioskował, że jest nietrzeźwy. Ponieważ w przeszłości P. R. (1) próbował już uderzyć Z. R., Z. R., wiedząc, iż P. R. (2) ma tendencje do przejawiania agresji, gdy jest pod wpływem alkoholu, nie otworzył mu drzwi. P. R. (1) pytał o I. W., jednak jej ojciec nie udzielił mu tej informacji.

P. R. (1) myślał, że I. W. może przebywać u państwa D., zamieszkujących w K.. Dlatego też P. R. (1) i M. P. podjechali do K., pod dom J. D.. M. P. z synem pozostali w samochodzie przed bramą do posesji, natomiast P. R. (1) wysiadł z samochodu, wszedł przez otwartą bramę na prywatną posesję należącą do państwa D. i podszedł bliżej domu.

W tym czasie na zewnątrz domu przebywała zamieszkująca tam Z. D., która przygotowywała jedzenie dla psów. Widząc nadjeżdżający samochód, uznała, że zapewne to koledzy jej syna i podeszła do P. R. (1), którego znała z widzenia. P. R. (1) odpowiedział, że muszą porozmawiać, na co Z. D. odparła, iż nie chce z nim rozmawiać i udała się w kierunku kojca z psem. Była zdenerwowana i przestraszona. P. R. (1) szedł za nią. Wówczas zaniepokojony z domu wyszedł J. D., który zapytał P. R. (1), w jakim celu przyjechał o tak późnej porze, ale P. R. (1) go ignorował i nie reagował na jego pytania.

J. D. zauważył mężczyznę siedzącego w samochodzie, zaparkowanym przed bramą. Podszedł do niego, uchylił prawe drzwi od strony pasażera i prosił go o zabranie P. R. (1) i opuszczenie posesji, gdyż w przeciwnym razie powiadomi Policję. W tym czasie P. R. (1) nadal narzucał się swoją osobą jego żonie. Wówczas kierowca samochodu wycofał się i zatrzymał kilka metrów dalej od posesji. J. D. wzywał ponownie P. R. (1) do opuszczenia podwórza, powtarzał to kilkukrotnie. W końcu, wobec tego, że P. R. (1) nie reagował, kategorycznie, używając słów wulgarnych kazał mu opuścić posesję. P. R. (1) ostatecznie odszedł w kierunku ogrodzenia, tak, jakby chciał opuścić posesję, a J. D. udał się za nim, żeby zamknąć bramę. Gdy P. R. (1) był już na wysokości linii bramy, rzucił się na J. D., chwycił go ręką za koszulę, w wyniku czego rozerwał ją. Ponieważ J. D. miał na nogach domowe buty, tzw. „laczki”, poślizgnął się i przewrócił. Wówczas P. R. (1) rzucił się na J. D., usiadł na nim i zaczął go okładać.

/ Dowody: notatka urzędowa k. 1,

- częściowo zeznania M. P. k. 29, 135-136,

- zeznania K. D. k. 35-36, 135,

- wyjaśnienia W. D. (1) k. 45, 122,

- zeznania Z. R. k. 58, 126-126v.

- wyjaśnienia J. D. k. 49-50, 122v.-124v.

- zeznania Z. D. k. 126-127v., k. 38, 49 akt XK 1222/18

Syn J. W. D. widząc zajście z okna domu, wybiegł na podwórze, podbiegł do nich, złapał P. R. (1) i odrzucił go na drogę.

Po chwili zarówno P. R. (1) jak i J. D. podnieśli się z ziemi, po czym P. R. (1) wyprowadził kolejny cios w stronę J. D., chciał go uderzyć w głowę. J. D. zrobił unik i uderzył P. R. (1) pięścią w twarz. P. R. (1) po tym ciosie upadł na plecy na ziemię. P. R. (1) przez cały czas próbował się uwolnić, wymachiwał rękami, zachowywał się agresywnie. J. D. wraz z W. D. (1) obrócili go na brzuch. W. D. (1) przytrzymał go nogą, by nie mógł się podnieść.

/ Dowody: wyjaśnienia W. D. (1) k. 45, 122,

- wyjaśnienia J. D. k. 49-50, 122v.-124v.

- zeznania Z. D. k. 126-127v., k. 38, 49 akt XK 1222/18

Drugi z synów J. D., K. D. ,widząc szarpaninę, powiadomił o zdarzeniu Policję. Na miejsce przyjechał patrol policyjny. P. R. (1) leżał na ziemi z widocznymi obrażeniami twarzy. Była od niego wyczuwalna woń alkoholu, miał bełkotliwą mowę. P. R. (1) przebadano na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie wykazało, iż P. R. (2) był w stanie nietrzeźwości i miał 0,68 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Z uwagi na widoczne obrażenia u P. R. (1), wezwano na miejsce pogotowie ratunkowe. Ze względu na długi czas oczekiwania na przyjazd załogi pogotowia, P. R. (1) przewieziono do Komisariatu Policji w T., gdzie udzielono mu pierwszej pomocy przedmedycznej.

/ Dowody: notatka urzędowa k. 1,

- protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 8-8v.,

- zeznania K. D. k. 35-36, 135

W wyniku zdarzenia P. R. (1) doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości nosa wymagającego repozycji z wylewem krwawym w okolicy lewego oczodołu obrzęku nosa, otarć naskórka powyżej łuku brwiowego lewego oraz w okolicy skroniowej lewej, a także podbiegnięcia krwawe w błonie śluzowej przedsionka jamy ustnej na wysokości zęba 42. Wyżej wymienione uszkodzenia ciała spowodowały naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż 7 dni.

/ Dowody: dokumentacja medyczna k. 16,

- opinia sądowno – lekarska k. 23-26

Natomiast u J. D. nie stwierdzono żadnych zmian urazowych w powłokach ciała. J. D. zgłaszał jedynie skargi na subiektywne dolegliwości bólowe brzucha.

/ Dowody: dokumentacja medyczna k. 4,

- opinia sądowno – lekarska k. 23-26

J. D. ma wykształcenie średnie. Jest żonaty, ma troje dzieci, z czego jedno jest niepełnoletnie. Pracuje jako rolnik, osiąga dochód rzędu 3.500-4000 zł miesięcznie. Posiada majątek w postaci gospodarstwa rolnego o powierzchni 9,45 ha, budynków gospodarczych, domu mieszkalnego w K., a także narzędzi i maszyn rolniczych oraz samochodów dostawczych o wartości powyżej 10.000 zł. Jest schorowany, choruje na cukrzycę, przechodził zabiegi operacyjne, w tym na kręgosłup. Nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. Nie był dotąd karany.

/dowody: dane o karalności k. 51,

- dane z protokołu rozprawy k. 121v.

**W. D. (1)** jest kawalerem, nie ma dzieci. Ma wykształcenie gimnazjalne, jest uczniem szkoły zawodowej. Nie posiada majątku. Jego stan zdrowia jest dobry. Nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. Nie był dotąd karany.

/dowody: dane o karalności k. 52,

- dane z protokołu rozprawy k. 122,

- dane osobo poznawcze k. 72

J. D. słuchany w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego podał, że rozumie przedstawiony mu zarzut i pouczenie i nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Złożył obszernie wyjaśnienia. W toku rozprawy głównej konsekwentnie nie przyznał się do popełnienia czynu objętego aktem oskarżenia i podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia.

Podobnie, do zarzucanego mu czynu zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i w postępowaniu przed Sądem nie przyznał się W. D. (1), który złożył obszernie wyjaśnienia.

Z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia, przewidziany w art. 424 § 1 k.p.k., odstąpiono od cytowania całości wyjaśnień oskarżonych, odsyłając w tym zakresie do niżej wskazanych kart akt.

vide: wyjaśnienia J. D. k. 49-50, 122v.-124v.

- wyjaśnienia W. D. (2) k. 45, 125

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, szczególnie wyjaśnień oskarżonych, jak i zeznań świadków, którzy byli obserwatorami zdarzenia, Sąd doszedł do przekonania, iż bezspornym jest, że J. D. użył przemocy wobec P. R. (1), uderzając go pięścią w twarz, a następnie przytrzymując, powodując u niego opisane w zarzucie obrażenia ciała, natomiast W. D. (1) pomógł ojcu obezwładnić agresywnego napastnika. Charakter i umiejscowienie uszkodzeń ciała P. R. (1) spowodowały naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż 7 dni.

Jednakże Sąd uznał, że oskarżeni dopuścili się przypisywanego mu czynu w warunkach obrony koniecznej.

W pierwszej kolejności Sąd poddał ocenie wiarygodność z jednej strony, zeznań pokrzywdzonego, a z drugiej – sprzecznych z nimi wyjaśnień oskarżonych.

Sąd, oceniając treść wypowiedzi wyżej wymienionych osób, miał na względzie wskazania świadka Z. D., która widziała przedmiotowe zdarzenie i bezpośrednio przed zdarzeniem rozmawiała z pokrzywdzonym. Miała wiedzę zarówno co okoliczności zarówno sprzed zdarzenia, jak i samej bójki. Świadek przedstawiła dokładnie, w jaki sposób zachowywał się pokrzywdzony w stosunku do niej, wskazując, iż się go obawiała, co uargumentowała. Co więcej, podczas przedmiotowej szarpaniny przebywała na podwórzu, a więc widziała dokładnie przebieg zdarzenia. Potrafiła więc relacjonować przebieg zdarzenia wskazując, która strona pierwsze zaczęła się agresywnie zachowywać, oraz że jej mąż uderzył pokrzywdzonego w odpowiedzi na jego zachowanie, by się bronić. W ocenie Sądu jej zeznania są rzetelne, słuchana każdorazowo zeznawała w sposób konsekwentny i spójny uzupełniając swoje zeznania treściami, które jej się przypominały. Dlatego też Sąd uznał treść jej wypowiedzi za wiarygodną i poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne.

Mając na uwadze, że treść depozycji świadka K. D. korespondowała z zeznaniami naocznych świadków (za wyjątkiem zeznań M. P., którym Sąd dał wiarę w niepełnym zakresie, o czym w dalszej części uzasadnienia), jak i oskarżonych, Sąd uwzględnił także jego twierdzenia przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie. K. D. był osobą, która zawiadomiła Policję o przedmiotowym zajściu. Świadek ten złożył depozycje, które w całości znalazły potwierdzenie tak w zeznaniach Z. D., jak i w wyjaśnieniach samych oskarżonych. W szczególności, z jego zeznań wynikało, iż to P. R. (1) rzucił się na jego ojca. Sąd miał na względzie, że świadek nie obserwował zdarzenia od początku, niemniej jednak udzielił informacji odnośnie znanych mu okoliczności sprawy. Opisał zgodnie z pamięcią przebieg wydarzeń od momentu, gdy przybył na podwórze do momentu przyjazdu patrolu Policji. Świadek na rozprawie podtrzymał swoje zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym i nie miał nic do dodania.

Sąd uznał również za szczere zeznania Z. R. i byłej konkubiny P. I. W., przy czym stanowiły one podstawę do ustalenia okoliczności pobocznych, zaś świadkowie ci nie widzieli przedmiotowego zajścia, zatem nie mogli mieć wiedzy na temat zdarzenia objętego zarzutem, co też podkreślili w swoich wypowiedziach. Wobec powyższego ich zeznania stanowiły podstawę ustaleń faktycznych dotyczących opinii jaką miał pokrzywdzony w środowisku lokalnym, tego, że do końca 2017 roku był w związku z I. W., jego agresywnych tendencji w zachowaniu. Świadkowie wskazali również na okoliczność tego, że w dacie czynu był najpierw w domu Z. R. i poszukiwał swojej byłej konkubiny.

Sąd jedynie w częściowym zakresie dał wiarę zeznaniom świadka M. P.. Sąd dał wiarę jego depozycjom w zakresie tego, że 19 stycznia 2018 r. pokrzywdzony skontaktował się z nim, by wyświadczył mu przysługę, co też świadek uczynił. Na uznanie zasługiwały również wskazania świadka odnośnie tego, że w tym czasie pokrzywdzony był pod wpływem alkoholu, na co wskazują wyniki badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym. Ponadto świadek zeznał odnośnie szarpaniny, która miała miejsce na posesji oskarżonych z udziałem pokrzywdzonego. W tym zakresie Sąd odnosił się do zeznań świadka z dużą dozą ostrożności, zważywszy, że M. P. jest dobrym znajomym P. R. (1) co mogło mieć wpływ na składane zeznania i mimo tego, że nie widział dokładnie przebiegu zdarzenia, bowiem podczas zajścia siedział w swoim samochodzie zaparkowanym poza obszarem posesji oskarżonych, to jego zeznania były ukierunkowane na to, by działać na korzyść pokrzywdzonego. Sąd uznał jego wskazania odnośnie tego, że to oskarżeni bili P. R. (1) i to oni byli inicjatorami tego zdarzenia, za nieszczerze i sprzeczne z zasadami logiki. W dacie czynu 19 stycznia 2018 r. o godzinie około 21.00 z uwagi na porę roku był już zmierzch, zatem zważając na to, że świadek był poza ogrodzeniem, w odległości kilku metrów, z całą pewnością, nawet pomimo sztucznego oświetlenia, nie mógł w tak precyzyjny sposób zaobserwować przebiegu zdarzenia, tym bardziej, że miało ono dynamiczny charakter. Co więcej, świadek wskazywał, że nie słyszał, co mówią uczestnicy zdarzenia, gdyż miał włączone radio. Mógł więc nie słyszeć słów, jakie pokrzywdzony wypowiadał do oskarżonych, a jedynie wybiórczo usłyszeć nakaz opuszczenia podwórza wypowiedziany przez J. D., który świadek odbierał jako zachowanie agresywne.

W toku postępowania w żaden sposób również nie zostało udowodnione, by którykolwiek z oskarżonych zgodnie z zeznaniami tego świadka w dniu 19 stycznia 2018 r. miał uszkodzić szybę w samochodzie M. P.. Świadek przyznał, że nie informował o tym Policji, argumentując to, że był w szoku. Zachowanie świadka jest nielogiczne, świadek nie poparł swoich twierdzeń żadnym obiektywnym dowodem, zaś jego twierdzeniom przeczą wyjaśnienia oskarżonych.

Natomiast za polegające na prawdzie Sąd uznał jego depozycje w tej części, w której wskazywał, że P. R. (1) doznał obrażeń ciała na skutek przedmiotowego zdarzenia, oraz że obrażenia w postaci rozciętego łuku brwiowego, opuchlizny i zasinienia były widoczne jeszcze po upływie około trzech tygodni. Powyższe jest zbieżne z wnioskami opinii sporządzonej przez biegłego z zakresu medycyny sądowej, które to wnioski uprawdopodobniają treści podane przez świadka odnośnie tych okoliczności.

Pokrzywdzony P. R. (1) skorzystał podczas rozprawy głównej z prawa do odmowy składania zeznań, do czego miał prawo z uwagi na to, iż w równoległym postępowaniu występuje jako oskarżony w związku z przedmiotowym zajściem

Zasadnicze znaczenie dla poczynienia ustaleń w niniejszej sprawie miały wyjaśnienia oskarżonego J. D., który wskazał na okoliczności, w jakich doszło do tego, że uderzył P. R. (1) oraz wskazał, jakimi motywami się kierował, tj. działał

w obronie koniecznej. Nie zachodziły bowiem jakiegokolwiek przesłanki, które przemawiałyby za uznaniem, iż jego wyjaśnienia są one oparte na prawdzie. Argumentacja oskarżonego w świetle całokształtu sprawy jest logiczna.

Oskarżony zaprzeczył, żeby wybił szybę w samochodzie, którym przyjechał P. R. (1). Wobec braku obiektywnych dowodów, iż takie zdarzenie miało miejsce, Sąd również w tej części przyznał walor wiarygodności jego twierdzeniom.

Sąd zważył, że oskarżony w toku rozprawy głównej sprostował częściowo swoje wyjaśnienia złożone na etapie postępowania przygotowawczego, odnośnie tego, iż samochód marki G. (...) stał zaparkowany poza terenem posesji, zaś przed Sądem wskazał, że wjechał na teren posesji i wskazał, że policjant, który go przesłuchiwał czasem zapisywał niektóre zeznania niezgodnie z rzeczywistym stanem. Powyższe stoi w sprzeczności z zeznaniami K. D. jak i M. P.. Rozbieżność w jego wyjaśnieniach wynika zdaniem Sądu z tego, że od przedmiotowego zdarzenia do dnia rozprawy minęło pół roku, więc oskarżony miał prawo nie pamiętać niektórych szczegółów. Niemniej jednak okoliczność ta nie była kluczowa dla sprawy.

Podobnie Sąd uznał za szczere wyjaśnienia W. D. (1), zarówno te złożone w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem. Oskarżony w sposób konsekwentny i spójny odnosił się do przedmiotowego zdarzenia. Jego wyjaśnienia były spójne z wyjaśnieniami jego ojca. W toku rozprawy podtrzymał swoje wypowiedzi.

Mając na uwadze tak oceniony jak powyżej materiał dowodowy, należało w ocenie Sądu przyznać wiarygodność wyjaśnieniom oskarżonych.

Sąd uznał za w pełni wartościowy materiał dowodowy w postaci opinii sądowo – lekarskiej dotyczącej P. R. (1) i J. D., jako że została wydana przez osobę upoważnioną, w zakresie jej kompetencji, jest spójna i kompletna.

Sąd uwzględnił ponadto dowody z dokumentów ujawnione w trybie art. 394 § 1 kpk, art. 394 § 2 kpk, art. 393 § 1 i 2 kpk, w szczególności w postaci protokołu badania stanu trzeźwości, dokumentacji lekarskiej, danych o karalności, danych osobo poznawczych, albowiem strony nie kwestionowały ich rzetelności i autentyczności i nie budzą one wątpliwości Sądu.

Wobec tak ocenionego materiału dowodowego Sąd nie miał wątpliwości, że oskarżony J. D. w dniu 19 stycznia 2018 roku w miejscowości K. używał przemocy wobec P. R. (1), uderzając go pięścią w twarz, a następnie przytrzymując i powodując u niego obrażenia ciała, których charakter i umiejscowienie wskazują, że spowodowały one naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na czas trwający dłużej niż 7 dni. W świetle przeprowadzonych dowodów, w szczególności odmowy składania zeznań przez pokrzywdzonego, brak jest jakiegokolwiek dowodów na to, by również W. D. (1) uderzył pokrzywdzonego, aczkolwiek brał on udział obezwładnianiu go.

Tym samym swoim postępowaniem J. D. wyczerpał znamiona czynu zabronionego określonego w art. 157§1 k.k. Jednakże Sąd uznał, że bez wątpienia zachowanie jego nosiło znamiona obrony koniecznej przed atakiem ze strony agresywnego i pijanego napastnika, który bezprawnie wkroczył na teren posesji J. D., odmawiając jej opuszczenia, a następnie napadając bez powodu na oskarżonego.

Wersja wydarzeń oskarżonych była, w ocenie Sądu, zgodna z logiką i doświadczeniem życiowym. Biorąc pod uwagę fakt, że to pokrzywdzony przybył na prywatną posesję należącą do rodziny D., bez zapowiedzi i o stosunkowo późnej godzinie, wersja oskarżonych wydaje się być wiarygodna. Trudno również oskarżonym zarzucić sposób obrony niewspółmierny do ataku. W sytuacji bezpośredniego ataku ze strony P. R. (1), który zachowywał się w sposób wulgarny i narzucający, ignorował polecenia opuszczenia posesji i reagował agresywnie, oskarżony J. D. zareagował w taki sposób, aby powstrzymać pokrzywdzonego przed dalszym takim zachowaniem i uniknąć obrażeń. Odnośnie drugiego z oskarżonych W. D. (1) Sąd doszedł do przekonania, że swoim zachowaniem zmierzał on jedynie do obezwładnienia pokrzywdzonego. Co więcej, w toku postępowania nie wykazano, by uderzył P. R. (1), a jedynie, na co sam oskarżony wskazał, przytrzymał go przy ziemi do czasu przyjazdu Policji, aby pokrzywdzony się nie uwolnił przed przyjazdem Policji.

Dlatego też Sąd uznał, że oskarżeni swoim zachowaniem nie przekroczyli granic obrony koniecznej.

Zgodnie natomiast z art. 25 § 1 k.k. nie popełnia przestępstwa, kto w obronie koniecznej odpiera bezpośredni, bezprawny zamach na jakiegokolwiek dobro chronione prawem.

Mając na uwadze że oskarżeni dopuścili się zarzucanego im czynu w ramach obrony koniecznej, wobec czego zgodnie z art. 25 § 1 k.k. należało uznać, że nie popełnili przestępstwa, a zatem należało ich uniewinnić.

Oskarżeni ustanowili w sprawie obrońców z wyboru, w związku z czym ponieśli koszty. Ponieważ zostali uniewinnieni, zasadne było zasądzenie od Skarbu Państwa na ich rzecz kwotę po 1000 zł tytułem uzasadnionych wydatków stron.

Na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 632 pkt 1 k.p.k. wobec uniewinnienia oskarżonego Sąd obciążył kosztami postępowania Skarb Państwa.

(...)

## ZARZĄDZENIE

1) (...)

2) (...);

3) (...)

G., dnia 10 grudnia 2019 r.